**Asia Bibi – niemalże 10 lat cierpienia jej i rodziny**

*<Dziewięć lat. Tyle czasu swojego życia Asia Bibi spędziła w więzieniu z wyrokiem śmierci za rzekome bluźnierstwo, do którego nigdy się nie przyznała. Tyle lat miała jej córka Eisham w 2009 roku, gdy na własne oczy widziała rozwścieczony tłum bijący jej matkę. Teraz, już 18-letnia dziewczyna z towarzyszącym jej ojcem Ashiq Masih, spotkała się 13 października ze Stowarzyszeniem Pomoc Kościołowi w Potrzebie w Londynie.>*

<*Ostatni raz widzieliśmy Asia w poniedziałek 1 października przed naszym przybyciem do Wielkiej Brytanii. Żona ma się dobrze, fizycznie i duchowo>* powiedział PKWP jej mąż, Ashiq Masih. <*Od momentu jak została oskarżona o bluźnierstwo jej cierpienie oraz cierpienie całej rodziny trwa prawie 10 lat. Mimo to, dzięki łasce Bożej mamy nadzieję, że wkrótce zostanie uwolniona> dodał jej mąż.*

Zaproszeni do Wielkiej Brytanii przez PKWP, Asiq i Eisham Masih zgodzili się przybyć i podzielić historią swojej żony i matki. <*Asia Bibi pozostaje w więzieniu już od prawie 10 lat>, jak przypomniał Ashiq. <To straszne doświadczenie dla męża i dla dziecka. Przybyliśmy tu dzisiaj aby dać świadectwo, aby przemówić i stać się głosem Asii Bibi, która została fałszywie oskarżona o bluźnierstwo. Poprosiła mnie, abym prosił was o pamięć w waszych modlitwach, aby już wkrótce otrzymała długo oczekiwaną wolność.>* Asia została oskarżona o obrazę proroka Mahometa podczas dyskusji z dwiema muzułmańskimi kobietami z wioski, które odmówiły użycia szklanki, z której skorzystała wcześniej Asia. Jest to pierwszy przypadek skazania kobiety na śmierć wg drakońskiego pakistańskiego prawa o bluźnierstwie.

**Niezachwiana wierność**

Teraz, gdy Sąd Najwyższy Pakistanu, który jest ostatnią szansą Asii Bibi, stwierdził 8 pażdziernika, że zamierza wstrzymać się ze swoją decyzją, tchnęło to w całą rodzinę nową nadzieję. <*Wierzymy, że sędziowie Sądu Najwyższego zamierzają opowiedzieć się za uniewinnienem Asii>* dodaje rodzina. Jest to przeświadczenie podparte przez mocny prawny przypadek oraz zdumiewającą i niezachwianą nadzieję tej rodziny, która przyznaje, że czerpie swą siłę <*od Jezusa Chrystusa, który słyszy modlitwy tych, którzy cierpią>.*

Mimo to, jest wiele powodów do rozpaczy dla rodziny Asi Bibi. Rodziny, która została zmuszona do życia w ukryciu w islamskiej Republice Pakistanu, gdzie bluźnierstwo jest niezwykle „delikatnym” tematem. Najmniejsze pogłoski o bluźnierstwie zazwyczaj kończą się linczem podejrzanego, a chrześcijanie są najczęściej ich celem, jako prześladowana mniejszość.

Od momentu oświadczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października islamscy fundamentaliści domagają się wykonania wyroku ustanowionego przez dwa sądy niższej instancji czyli śmierci przez powieszenie. Ogromna fala nienawiści została wylana w social mediach *<Jeśli uwolnicie Asię Bibi, to szykujcie się na coś więcej niż dokonał Mumataz Qatris>* jak głosi złowroga groźba. Mumtaz Qadri to mężczyzna powieszony w 2016 roku za zamach na Salmana Taseer’a, gubernatora Punjabu 4 stycznia 2011 roku. Przyczyną zamachu było publiczne przemówienie w obronie Asi Bibi oraz za krytykę pakistańskiego prawa przeciw bluźniertwu. To prawo zostało nałożone przez Brytyjczyków w czasach, gdy w skład Brytyjskiego Imperium Indii wchodził kraj dziś znany jako Pakistan. Od 1986 roku oraz dyktatury generała Zia ul-Haq (1977-1988) ta kontrowersyjna ustawa wprowadziła karę śmierci jako opcję kary za bluźnierstwo.

***<Nie możemy pozostać w Pakistanie>***

Oprócz tego Ashiq nie ma wątpliwości i przyznaje, że <*wszyscy się boją; wszystkich spotykają groźby – ludzi wspierających Asia Bibi, jej prawników, jej sędziów.>* Mimo wszystko, można łatwo dostrzec, że jest on dumny z faktu, że mieszka w Pakistanie między muzułmanami, którzy stanowią 96% populacji całego kraju. Dodaje dalej, iż *<nie wszyscy muzułmanie stoją po stronie wyroku śmierci Asi Bibi. Jest wielu, którzy rozumieją nasz ból i cierpienie. Jednak ekstremistów oraz fundamentalistycznych organizacji jest również wiele>* i to wyjątkowo mściwych, jak podkreśla ojciec Emmanuel Yousaf, Przewodniczący Komisji do Prawa i Pokoju przy Konferencji Episkopatu Pakistanu.

Z tego też powodu z bólem serca przyznaje Ashiq, że jego rodzina nie może dłużej pozostać w Pakistanie i choć nie ujawnia miejsca ich przebywania to jednak dalej wierzy i ufa Opatrzności: <*Bóg zaopiekuje się Asi Bibi i jej rodziną. On znajdzie dla nas odpowiednie miejsce. Bóg wybierze je dla nas.>* Odpowiednie miejsce przepełnione pokojem, gdzie ich córka jest zdeterminowana kontynuować studia prawnicze aby zostać adwokatem, aby pomagać tym najuboższym i tym oskarżonym o bluźnierstwo.